

Psy Wojny, Blok z betonu

blok z betonu zasłania mi słońce
me marzenia już pokrył kurz
moje czyny zmieniły się w pruchno
moją młodość pochłonał sex
siedzę teraz w fotelu bujanym
słońce zaszło za kępą drzew
ludzie wszyscy zdążają do domów
gdzie uprawiać będą swój grzech
beznamiętny zakmięty w sobie
zachód słońca kto o tym powie
przecież było to dawno temu
dym fabryczny o tym opowie